

**PROTOKÓŁ Nr XXXVII/13
z sesji Rady Gminy Szczaniec**

w dniu 30 grudnia 2013 r.

Pani Wiesława Sieńkowska - Przewodnicząca Rady Gminy - Otworzyła posiedzenie XXXIX zwyczajnej sesji Rady Gminy Szczaniec, o godz. 10.00. Stwierdziła, że w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Gminy.

Na ogólną liczbę 15 radnych, na sesji obecnych było 14.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

W sesji uczestniczyli:

- Pan Wójt - Ryszard Walkowiak
- Pani Sekretarz - Beata Amrogowicz
- Pani Skarbnik - Elżbieta Baranowska

Do pkt. 2

Pani Wiesława Sieńkowska - przedstawiła proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 27 listopada 2013 r. oraz nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 11 grudnia 2013 r..
4. Informacja Wójta o sprawach bieżących gminy.
5. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szczaniec na lata 2014-2020:
 - a) odczytanie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szczaniec na lata 2014-2020,
 - b) odczytanie opinii Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze o przedłożonym projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szczaniec na lata 2014-2020 przedstawionej wraz z projektem uchwały budżetowej na rok 2014,
 - c) wniesienie autopoprawek, dyskusja i ich przegłosowanie,
 - d) głosowanie nad projektem uchwały.
6. Uchwalenie budżetu Gminy Szczaniec na rok 2014:
 - a) odczytanie projektu uchwały budżetowej Gminy Szczaniec na rok 2014,
 - b) odczytanie opinii Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze o przedłożonym projekcie uchwały budżetowej na rok 2014 wraz z uzasadnieniem o możliwości sfinansowania deficytu budżetu w 2014 roku Gminy Szczaniec,

- c) odczytanie opinii komisji stałych dotyczących projektu uchwały budżetowej Gminy Szczaniec na rok 2014,
 - d) wniesienie autopoprawek do projektu uchwały, dyskusja i ich przegłosowanie,
 - e) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej Gminy Szczaniec na rok 2014.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
- a) ustalenia niezrealizowanych kwot wydatków budżetu Gminy Szczaniec na rok 2013, które nie wygasają z upływem roku budżetowego,
 - b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szczaniec na rok 2013,
 - c) zmiany uchwały budżetowej Gminy Szczaniec na rok 2013,
 - d) ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi pozbywania się odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych.
 - e) zmiany uchwały Nr XIV/73/11 w sprawie opłaty targowej,
 - f) zmiany uchwały Nr XXXIII/188/05 w sprawie zarządzenia poboru podatków rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości ich wynagrodzenia.
 - g) zmiany uchwały Nr I/3/10 w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i wyboru przewodniczącego Komisji Rewizyjnej,
 - h) zmiany uchwały Nr I/4/10 w sprawie powołania stałych Komisji Rady Gminy.
8. Stanowisko Rady Gminy Szczaniec w sprawie utrzymania Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świebodzinie.
9. Zatwierdzenie planów pracy Rady i Komisji na rok 2014.
10. Wnioski i interpelacje radnych.
11. Odpowiedzi na wnioski i interpelacje radnych.
12. Sprawy organizacyjne – wolne wnioski i zapytania.
13. Zakończenie posiedzenia.

Chciałabym w tym momencie przypomnieć radnym o obowiązku wyłączenia się z głosowania w przypadku podejmowania uchwał mających związek z interesem prawnym radnego. (art. 25a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym).

Proszę dodatkowo wszystkich zebranych o wyciszenie telefonów komórkowych na czas trwania obrad i nie prowadzenie rozmów telefonicznych w tym czasie.

Pani W. Sieńkowska – informuję państwa, że do porządku obrad, który państwo otrzymaliście dotyczą punktu 7 dodanie podpunktów e, f, g, h i dodany został punkt 8: Stanowisko Rady Gminy Szczaniec w sprawie utrzymania Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świebodzinie.

Pan J. Wencel – odnośnie tej stacji, to ta sprawa jest już dogadana i wszystko zostaje.

Pani W. Sieńkowska - my otrzymaliśmy informację w jakimś określonym terminie i musimy się do tego terminowo ustosunkować.

Pan Piotr Ambroży - ja chciałbym się tylko zapytać w sprawie powołania tych stałych Komisji Rady Gminy oraz powołania Komisji Rewizyjnej i wyboru przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, chciałbym się zapytać na czyj wniosek miałyby nastąpić te zmiany.

Pani W. Sieńkowska - na mój.

Pan Piotr Ambroży – i w sumie dlaczego, to drugie pytanie. Z tego co wiem, to pan Karcz nie składał żadnej rezygnacji, nie ma zamiaru przechodzić do innej komisji i dzisiaj pana Karcza

nie ma, ale z tego co wiem, jak byliśmy ostatnio na sesji, na komisji rozmawialiśmy, to pan Karcz zaznaczał, bo w pierwszej wersji miało być 27 grudnia i zaznaczał, że 27 grudnia jak najbardziej będzie, natomiast 30 grudnia nie pasuje mu, bo pracuje. Myślę i uważam, że nie byłoby to stosowne gdyby dzisiaj na ten temat się wypowiadać i pod głosowanie te uchwały poddawać.

Pani W. Sieńkowska – dziękuję, czy jeszcze ktoś chciałby w sprawie porządku obrad?

Pan D. Sokołowski - mam propozycję i wniosek składam, żeby z porządku obrad skreślić punkt 5 i punkt 6 z uwagi na to, że nie ma zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej ani Budżetu na 2014 r. Rada Gminy nie zaakceptowała przedstawionego budżetu i nie zaakceptowała Wieloletniej Prognozy Finansowej, jedno z drugim jest połączone, więc nie sądzę żeby była potrzeba debatowania nad czymś, czego nie mamy.

Pani W. Sieńkowska - proszę bardzo, mamy tutaj dwa wnioski, wniosek pana Ambrożego dotyczący wykreślenia z 7 punktu podpunktu g i h. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem wniosku pana Ambrożego, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że wniosek nie przeszedł.

Wyniki głosowania: 5 za, 8 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Pani W. Sieńkowska - drugi wniosek, to wniosek pana radnego Daniela Sokołowskiego w sprawie wykreślenia 5 i 6 punktu.

Pan R. Walkowiak - panie i panowie radni, to jest nieprawdą, że nie otrzymaliście budżetu na 2014 rok. Otrzymaliście go.

Pan D. Sokołowski - nie zaakceptowaliśmy go.

Pan R. Walkowiak - otrzymaliście państwo materiały o budżecie na 2014 rok, w którym nie zastosowano żadnych zmian w stosunku do tego, co zostało przekazane do RIO i taki sam budżet państwo otrzymaliście wszyscy. W związku z tym, że żadnych zmian nie było w tym budżecie w stosunku do pierwotnych założeń, to nie wiem dlaczego państwo nie chcecie tego punktu przyjąć w sprawie podjęcia uchwały budżetowej i WPF Gminy Szczaniec na lata 2014-2020. Może pan uzasadni.

Pan D. Sokołowski - już uzasadniłem to na początku, że rada gminy większością głosów nie zaakceptowała tego planu ani wieloletniej prognozy, ani budżetu gminy. Nie wiem z kim pa ustalal budżet ten budżet, czy pan z Regionalną Izbą ustalal, bo z Radą Gminy pan go nie ustalal. Do wniosków Rady Gminy się pan nie dostosował, w budżecie to nie zostało ujęte i to jest moje uzasadnienie. Wiele godzin poświęciliśmy na te dwa punkty i na komisji i na sesji poprzedniej, pan nadal tkwi przy swoim, nie przygotował pan projektu uchwały zgodnie z zaleceniami rady, z przegłosowanymi wnioskami, w związku z tym, my nie mamy o czym rozmawiać.

Pan R. Walkowiak - jakich uchwał?

Pan D. Sokołowski - pan dobrze wie o tym.

Pan R. Walkowiak - przypomnijcie.

Pan D. Sokołowski - złożone były wnioski, chociażby o obniżenie stawek za śmieci i za kanalizację, one nie zostały w budżecie ujęte w żaden sposób, dlatego nie sądzę, żebyśmy mieli dzisiaj nad czym debatować, skoro już tyle godzin rozmawialiśmy na ten temat. Dziękuję.

Pan R. Walkowiak - w budżecie na 2014 rok zostały założone wskaźniki, w których nie uwzględniliśmy żadnych podwyżek dotyczących opłaty za wodę, czyli woda jest bez zmian na poziomie 2013 r. i nie uwzględniliśmy żadnych podwyżek dotyczące ścieków dla mieszkańców. Ścieki pozostały na poziomie 2013 r. i nie uwzględniliśmy żadnych zmian dotyczących śmieci i stawki za śmieci segregowane i niesegregowane, też nie zostały zmienione. Na bazie tych wskaźników został utworzony budżet między innymi. Oprócz tego została zmniejszona stawka jeżeli chodzi o dt za żyto, czyli opłata podatku rolnego za 1 ha została zmniejszona ze 173,20 do 160 zł. Na komisjach państwo przypominacie sobie wszyscy gremialnie przyjęliście stawkę 170 zł. Przypomnę, że na tej komisji nie był tylko pan Sokołowski i na sesji, pomimo, że wszyscy przyjęli, przegłosowali.

Pan Dariusz Molicki – nie wszyscy głosowali panie wójt.

Pan R. Walkowiak - pan Sokołowski wprowadził stawkę podatkową podatku rolnego 160 zł. To wszystko proszę pana skutkuje finansowo. Budżet został skonstruowany na zasadzie takiej, jaką wymaga ustawa o finansach publicznych, że dochody bieżące i wydatki bieżące muszą się równoważyć. Natomiast to, co państwo robicie, to jest gra pod publiczność. Państwo działacie na szkodę tej gminy powodując, że nie pokazujecie skąd dodatkowe dochody, a chcecie obniżyć inne składniki opłat czy podatków. Dodam, że te wszystkie państwa pomysły skutkują finansowo, a państwo nie pokazaliście ani jednej złotówki skąd wziąć dodatkowe dochody. W związku z tym stoję na stanowisku, że ten budżet pozostaje bez zmian, na takim samym poziomie jaki został przekazany państwu w tej wersji. Te zmiany, które państwo proponujecie, obniżenie podatku rolnego, obniżenie za ścieki, obniżenie za śmieci, to powoduje kwestie ponad 200 tys. zł. Licząc cały podatek rolny, od wskazanego pułapu przez Ministra Finansów, tj. proszę państwa 102.960 zł., za śmieci ok. 70 tys. za ścieki ok. 55-60 tys. zł i tylko państwo policzcie, że tych pieniędzy w budżecie nie ma i państwo nie wskazaliście dochodów dodatkowych, żeby to można było spowodować tak, żeby te pieniądze znaleźć. W związku z tym ja w dalszym ciągu stoję na takim stanowisku, że zmian po prostu raczej nie będzie.

Pani W. Sieńkowska - przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za wyłączeniem z porządku obrad punktu 5, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że 5 punkt został usunięty.

Wyniki głosowania: 9 za, 5 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Pan R. Walkowiak - natomiast po stronie wydatków państwo zaakceptowaliście wszystkie inwestycje jakie są zaplanowane na 2014 rok. Wymienię w kilku punktach: przebudowa drogi powiatowej, gdzie mamy tutaj zabezpieczoną kwotę. Remont budynków komunalnych 60 tys. zł. Zakup i montaż witaczy 52.275 zł. W Szkole w Smardzewie remont 25 tys. zł. Budowa kanalizacji etap IV 726.718 zł., budowa PSZOK ok. 200 tys. zł. rewitalizacja parku w Szczańcu 369.950 zł. Dofinansowanie projektów dla SzOK 88.438 zł., modernizacja infrastruktury sportowej w Szczańcu, w Smardzewie, w Myszęcinie na stadionach sportowych, łącznie ponad 409.808 zł. Struga świebodzińska, podpisane porozumienie 45 tys

zł. Oprócz tych jeszcze inne zadania zaplanowane w budżecie na 2014 rok takie jak melioracja rowów w Wilenku ok. 2 km, inwentaryzacja cmentarzy, doposażenie szkół, oświetlenie, które planujemy w niektórych miejscach, gdzie brakuje jeszcze je doposażyć i ewentualne remonty w zakresie takim na ile starczy pieniędzy w Smardzewie i w Opalewie. Przyjęliście te zadania do budżetu, zadania przyjęliście, a nie wskazaliście dodatkowych dochodów, to w jaki sposób można zrobić cokolwiek innego o zmianach, o zmniejszeniu opłat, które wskazuje aktywna jedność. Ja myślę, że nie ma tutaj takiej możliwości fizycznej, żeby spowodować taki ruch. Nie ma tutaj różdżki czarodziejkiej żeby pstryknąć i budżet sobie rozciągnąć i w ramach tego budżetu powiedzieć tak, mamy pieniądze, wszystko możemy zrobić. Tak samo jak w portfelu domowym mamy tyle pieniędzy ile mamy, możemy zrobić. Tego nie mamy, niestety tego nie zrobimy. W tej sytuacji, w tym budżecie nie ma środków na zmiany, które proponuje Aktywna Jedność, zmniejszające.

Pani W. Sieńkowska – przystępujemy do głosowania, kto z pań i panów radnych jest za wyłączeniem z porządku obrad punktu 6, dotyczącego przyjęcia budżetu na rok 2014 proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że 6 punkt został usunięty.

Wyniki głosowania: 9 za, 5 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Pani W. Sieńkowska – kto z pań o panów radnych jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad po wprowadzeniu zmian? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Wyniki głosowania: 9 za, 5 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Do pkt. 3

Pani W. Sieńkowska - przystępujemy obecnie do przyjęcia protokołu z obrad sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 27 listopada 2013 r. oraz nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 11 grudnia 2013 r.

Proszę o odczytanie treści projektu uchwały panią Krystynę Branicką.

Pani K. Branicka - odczytała treść projektu uchwały.

Pani W. Sieńkowska - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Uchwała w sprawie przyjęcia protokołu z obrad sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 27 listopada 2013 r. została przyjęta jednogłośnie i otrzymuje Nr XXXIX/230/13.

Pani W. Sieńkowska - kolejnym punktem jest uchwała w sprawie przyjęcia protokołu z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 11 grudnia 2013 r.

Proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały

Pani K. Branicka - odczytała treść projektu uchwały.



Pan R. Walkowiak - szanowni radni, trochę jestem zdziwiony, doskonale państwo wiecie, że w Aglomeracji zielonogórskiej jest też Gmina Szczaniec, która przystąpiła podjęciem uchwały Rady Gminy. w ramach zadania, działań, z którym wyszedł Zarząd Aglomeracji Zielonogórskiej. Wyszedł z taką propozycją, żeby gmina mogła przystąpić do wspólnego projektu na zrealizowanie zadania, opracowanie projektu na tzw. plan gospodarki niskoemisyjnej i dziwię się państwu, że za darmo, bo żadnego wkładu, żadnej złotówki nie musimy wnieść, żeby taki plan gospodarki niskoemisyjnej opracować na potrzeby gminy. na sesji nadzwyczajnej szanowna rada odrzuciła, nie przyjęła, bo uznali, że taki program jest niepotrzebny. W związku z tym ja jestem bardzo zdziwiony, że państwo przyjęliście uchwałę nie przystępując do realizacji opracowania planu gospodarki niskoemisyjnej za darmo, bo 85% środków pochodziłoby z LRPO 15% wkładu własnego, to byłoby ze składek członkowskich Stowarzyszenia Aglomeracji Zielonogórskiej i inne gminy wykorzystają to i będą miały to za darmo, a my zgodnie z ustawą o gospodarce niskoemisyjnej, energetycznej itd. będziemy musieli wykonać to właśnie z czego państwo zrezygnowaliście i być może trzeba będzie ogłosić przetarg, czy zapytanie ofertowe wystosować i zapłacić 20 czy więcej tysięcy za opracowanie takiego programu, który gmina też musi posiadać, a państwo nie wykorzystaliście tej sytuacji i byliście przeciwni, żeby Aglomeracja Zielonogórska w naszym imieniu taki program opracowała.

Pani W. Sieńkowska - kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem treści projektu uchwały?, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Uchwała w sprawie przyjęcia protokołu z obrad nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Szczaniec w dniu 11 grudnia 2013 r. została przyjęta większością 10 głosów, 4 głosy przeciwne i otrzymuje Nr XXXIX/231/13.

Do pkt. 4

Pani W. Sieńkowska - kolejnym punktem porządku obrad jest informacja wójta o sprawach bieżących gminy, no pan wykorzystywał, że jest prasa i może pan się pożali, tak jak tutaj pan raczył na ostatniej sesji zauważyć, że zawsze się żali do prasy, więc dzisiaj musiał do tego wrócić. Proszę bardzo panie wójcie, proszę o przedstawienie informacji dotyczących spraw bieżących gminy.

Pan R. Walkowiak - od komisji minęło niedużo dni, w związku z tym w kilku zdaniach, zresztą w tym okresie byłem na urlopie przebywałem, jestem, w związku z tym sprawy dotyczyły w większości zamknięcia roku budżetowego. Pewne sprawy inwestycyjne, które były, bo to tak państwo wiecie też z końcem roku środki wiadomo, że spływ środków podatku rolnego czy innych jest rozłożony na cztery raty i ostatnia rata, która wpływa też w listopadzie, też tak powoduje, że pewne rzeczy robi się w takim momencie, żeby po zakończonym zadaniu były środki na sfinansowanie i na zapłacenie zadań, które są zlecone do zrealizowania. Tu pod tym kątem staraliśmy się dopinać te sprawy. Oprócz tego też zwróciliśmy się do firmy z Zielonej Góry, która trudni się badaniem akustyki i pomiarem głośności, pomiaru decybeli jeżeli chodzi o SzOK, bo ten temat też chcemy w jakiś sposób uregulować, unormować, bo jak państwo wiecie mieszkaniec pan Adamczak kwestionuje, że jest hałas jak są odbywane dyskoteki, zabawy, czy jak są imprezy kulturalne, w związku z tym zostały też prowadzone rozmowy. Te rozmowy były prowadzone dawniej, natomiast wróciliśmy do nich teraz po orzeczeniu sądowym, które to orzeczenie zostało, wyrok został uchylony do ponownego rozpatrzenia w sądzie rejonowym przez sąd okręgowy w Zielonej Górze. Podjęliśmy rozmowy z jednym pan i drugim, z panem Piotrem i Panem Stanisławem



jak to rozwiązać. Była też między innymi z ich strony taka propozycja, że oni mogą nam udostępnić swoje pomieszczenia jeżeli chodzi o wygłuszenie, wyciszenie, czy zastosowanie jakiś materiałów od ich strony, od budynku. Spęzło to na niczym i dalej jesteśmy w punkcie martwym z tego tytułu, że chciałem podpisać umowę, porozumienie, zawrzeć to aktem notarialnym czy zapisem notarialnym, żeby to już było na stałe. No ale jaka gwarancje mam, że my wykonamy to w ich prywatnym obiekcie, a panowie dalej nie będą kwestionować. Na takie pytanie, że chcielibyśmy sporządzić i spisać umowę, że państwo wyrażacie zgodę na wykonanie wyciszenia i nie wnoszenia żadnych skarg czy roszczeń z tego tytułu w następstwie organizowanych imprez w domu kultury. Pan Adamczak Stanisław powiedział, że on takiej gwarancji nie daje z tego względu, że jeżeli będzie chociaż trochę słychać, to on i tak będzie w dalszym ciągu to robił. W związku z tym nie nastąpiło żadne podpisanie umowy, żadne porozumienie nie nastąpiło i w związku z tym spowodowałem, że przyjechała firma, która wykonała pomiar głośności. Czekamy na opracowanie, bo to będzie opracowanie studyjne, które pokaże pewne parametry, czy ewentualnie co należy zrobić, no bo jak moglibyśmy zlecić wykonanie tych prac w posesji, w jego mieszkaniu jeżeli, no przecież nie ma takiej możliwości żeby wyciszyć do 100%, zawsze będzie coś słychać i jeżeli pan będzie coś wnosił, to jak nie podpisze umowy, a my włożymy tam pieniądze, to w sumie dalej w martwym punkcie stoimy. W związku z tym, ten pomiar głośności, zobaczymy jak będzie, ktoś to będzie musiał rozstrzygnąć, jeżeli nie, to przy najbliższym remoncie domu kultury trzeba będzie zastosować jeszcze dodatkowe wygłuszenie na tej ścianie, bynajmniej z tego co wiem, pytaliśmy pana Butwiłowskiego, bo on wtenczas był dyrektorem, że jest tam strefa wygłuszenia, jest strefa przestrzeni, jest tam wełna mineralna, jest znowu ściana itd. są tam trzy strefy wyciszenia i byłem tam w tym momencie kiedy pani Starzyńska puszczała muzykę tak jak na dyskotecę, no coś tam słychać, ale nie na tyle. Nie wiem, trudno mi powiedzieć, może dla panów to przeszkadza, bo pewnie gdyby grał chociaż cicho telewizor, to tego pewnie by nie było słychać. Każdy ma prawo sądzić po swojemu i uważać tak jak uważa, w związku z tym, ten temat dalej pozostaje tematem nie zamkniętym i będziemy musieli się tym wspólnie, razem zajmować niestety, albo przeznaczyć dodatkowe pieniądze, które się pojawią może, albo się nie pojawią w trakcie roku, żeby dom kultury nie stał bezczynnie. Następnie proszę państwa też byłem w Trzciel, na sesji Rady Gminy, w którym to spotkaniu, sesji był jeden z punktów realizacja i koncepcje realizacji kanalizacji ściekowej na terenie Gminy Trzciel. Tam zaprezentowane zostały różne warianty, 4 warianty przez firmę, która otrzymała zlecenie od gminy na opracowanie różnych wersji. Wersji kosztorysowej, jakie byłyby koszty, wersji przebiegu sieci i koncepcji. M.in. jedna z koncepcji, to było budowa wspólnej oczyszczalni ścieków w gminie Szczaniec, w m. Myszęcina, druga to była budowa oczyszczalni ścieków w Brójcach tylko dla Gminy Trzciel, trzecia, to taka jak my dzisiaj mamy przesyłanie ścieków do oczyszczalni w Świebodzinie, bo przypomnę, że Trzciel też jest w Aglomeracji Świebodzińskiej i też te ścieki miały być kierowane do Świebodzina i czwarta na ewentualne skierowanie w drugą stronę tych ścieków. Ja nie byłem zaskoczony, bo ta informację posiadałem prędzej od pani Burmistrz, która mi też nieformalnie przekazała, że gmina Trzciel nie bardzo, zresztą pani burmistrz i pan przewodniczący rady miasta i gminy jasno sformułowali i stwierdzili, że już podjęli uchwałę, że oczyszczalnię ścieków będą budować sami we własnym zakresie. Korzystając z tego, że byłem tam obecny, otrzymałem głos i zabrałem głos, nawet kilka razy w tej kwestii i myślę, że używając różnych argumentów, analizując tą sytuację kosztową za m³, kosztową, taka dotyczącą budowy takiej wspólnej oczyszczalni itd. udało mi się przekonać radnych o tym, że najsensowniejszym i najrozsądniejszym i najtańszym rozwiązaniem jest budowa wspólnej oczyszczalni ścieków, która byłaby jednostką wydzieloną być może po stronie Trzciela i to Trzciel by zarządzał, czy Gmina Szczaniec, czy jakaś spółka, to nieważne, to jest na etapie dalszym, to jest do wynegocjowania i do ustalenia, ona sama musiałaby się



utrzymać i sfinansować, natomiast koszty przesyłu ścieków po stronie Gminy Szczaniec byłyby kosztami Gminy Szczaniec, a koszty przesyłu ścieków po stronie Trzciel byłyby kosztami Gminy Trzciel i myślę, że to rozwiązanie jest takie klarowne i czyste, bo na podstawie tego potem, na podstawie stawki oczyszczenia ścieków plus kosztu przesyłu każda gmina sobie ustala swoją taryfę dla oczyszczalni ścieków i przesyłu tych ścieków i takie głosy się w trakcie dyskusji pojawiły, że też m.in. radni z Trzciela, że to zasadniejsze byłoby, że lepiej byłoby tą formą pójść. Też potem otrzymaliśmy takie zapewnienie, że to, że podjęta została uchwała, to jeszcze o niczym nie przesądza i m.in. też padło sformułowanie ze strony pani burmistrz i pana przewodniczącego, że po świętach lub po nowym roku będziemy dążyć do tego, żeby powołać wspólny zespół, który ewentualnie pracowałby nad tym zadaniem. Oczywiście na tym spotkaniu, na tej sesji też uczestniczyli pani przewodnicząca była i pan Sokołowski, też zabrali głos, no i nawet o dziwo, byłem trochę zdziwiony, że państwo, pani przewodnicząca i pan przewodniczący klubu Aktywna Jedność no potwierdzili, że popierają mój projekt wyjścia do wspólnej oczyszczalni i żeby ta oczyszczalnia wybudowana została w Myszęcinie na potrzeby obu gmin i te argumenty, które przytaczałem, potwierdzali, że tak, że są zgodni w tej kwestii. Tak trochę naprawdę byłem zaskoczony tym stanowiskiem państwa, ale myślę, że to powinno skutkować dla dobra wszystkich mieszkańców. Takie spotkanie powinno niebawem się odbyć, czy tutaj z Rady Gminy będzie zespół powołany, czy to będzie zespół radnych i pracowników urzędu, myślę, że mieszany zespół, który ewentualnie by nad tym pracował, bo to trzeba pewne wytyczne, założenia, to wszystko ubrać w jakąś całość i w jedno porozumienie, czy jedną umowę, do której należałoby potem dążyć i oczywiście takie porozumienie czy uchwała będzie musiała być przygotowana jak i w jednej Radzie Gminy, tak i w drugiej Radzie Gminy, że musi być tutaj dobra wola obu stron, że w jednym kierunku chcą dążyć i potem w następstwie to zadanie realizować, żeby potem te ścieki z sześciu czy siedmiu wiosek Gminy Trzciel i ewentualnie pozostałych wiosek też zagospodarować na terenie nasze ścieki z Gminy Szczaniec w tej samej oczyszczalni, która by oczyściła. No założeniem jest takim i z wyliczeń wyszło, że te ścieki byłyby znacznie taniej oczyszczane niż w Świebodzinie. M.in. taka też u nich powstała dyskusja i myślę, że taka dyskusja też już pewnie powstała w klubie Aktywna Jedność, skoro przedstawiciele klubu poparli tą inicjatywę. Czy pytania w tej kwestii państwo macie jakies?

Pan D. Sokołowski - chciałbym zabrać głos, tak, żeby dopowiedzieć, co nie zostało powiedziane. Nie wiem czym pan był taki zdziwiony, czym jest pan taki zdziwiony, że my byliśmy za tą inwestycją, a opowiem od początku jak to wyglądało, bo należy się do tego momentu wrócić, do 5 czerwca, do komisji, na której rozmawialiśmy na ten temat. Pan wtedy nas informował, że Trzciel planuje, ma takie warianty trzy przygotowane, na tej komisji jednogłośnie przyjęliśmy, że jesteśmy jak najbardziej zainteresowani taką inwestycją wspólną. Na tej komisji też w jakiś tam sposób zobligowaliśmy pana do tego, żeby pan zaczął prowadzić na ten temat rozmowy z Gminą Trzciel, żeby nam to gdzieś nie umknęło, więc nasze stanowisko od początku w tej kwestii było niezmiennie i było w kierunku tej budowy tej inwestycji. Później nic się nie działo, nikt nic nie słyszał, nikt nie wiedział co się dalej z tym dzieje, aż do momentu, kiedy pan sobie pozwolił na spotkania zresztą publiczne, jedno tu było spotkanie, które pan Kazimierz organizował na temat oczyszczalni przydomowych zresztą niedawno. Drugie to była komisja, na której mnie nie było, pan stwierdzał, że Gmina Trzciel podjęła już decyzję, że budują sami tą oczyszczalnię i że jest to spowodowane niestabilną sytuacją u nas, czyli w jakiś tam sposób próbował pan to zepchnąć, obarczyć winą o to nas. Jak się o tym dowiedziałem, przed tą poprzednią komisją, pozwoliłem sobie zadzwonić osobiście do pani burmistrz, żeby potwierdzić te fakty, bądź wykluczyć, czy takie decyzje podjęte zostały i czy one zostały podjęte na podstawie tego, o czym pan mówił. Pani burmistrz była przede wszystkim zaskoczona, powiedziała, że nie ma u nich takiego tematu,

że u nas jest jakaś niestabilna sytuacja, ona nic takiego nie wie, tak mi powiedziała przez telefon, powiedziała mi również, że nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja na temat budowy tej oczyszczalni, że będą ją sami budowali, że ta decyzja podjęta będzie 19 grudnia na sesji i na tą sesję mnie zaprosiła, powiedziała, że byłoby miło, żeby ktoś przyjechał z gminy sąsiedniej i swoje stanowisko przedstawił w tej sprawie. Poinformowałem na komisji tej ostatniej, że wybieram się w związku z tym zaproszeniem na tą sesję, na tej sesji oni mieli przygotowany projekt uchwały o budowie samodzielnie tej oczyszczalni. Przedstawili dla nas te warianty na prośbę pani burmistrz, z tym, że jak my przyjechaliśmy na tą sesję, to przedstawili nam te warianty wcześniejsze, które tak naprawdę w jakimś tam stopniu odrzucili, bo mieli podjąć decyzję o tym, że sami będą budować oczyszczalnię. Zabrał pan głos, po pana głosie zbyt wiele entuzjazmu nie było, były do pana nawet od radnych zarzuty, że tego podatku im pan nie zmniejszył, pan zaczął swoje przekonywanie ich do tego, żebyśmy wspólnie budowali, od tego, żeby im wyliczyć, że oni będą płacić więcej, bo koszty przesyłu, na co jakieś obruszenie było, nawet jeden z radnych powiedział, że oni dlatego nie chcą spółek, bo oni nie chcą później na kolanach klęczeć, to były jego dosłowne słowa, tak jak teraz przed Świebodzinem, w swojej własnej oczyszczalni, którą będą z nami budowali. Udało się przekonać wspólnymi siłami, ja oczywiście jak najbardziej potwierdziłem, że stanowisko nasze na temat budowy wspólnej oczyszczalni jest spójne jak stanowisko pana wójta, że w tej kwestii nie ma u nas rozbieżności i nigdy nie było zresztą. Więc nie wiem skąd to zdziwienie, zresztą wiedział pan po co tam jedziemy, bo pojechaliśmy tam od początku, zresztą już na komisji o tym mówiłem, reprezentować ten sam pogląd, to samo stanowisko i to potwierdziłem jak najbardziej. Udało się tych radnych przekonać do tego, że nie podjęli tej uchwały o budowie samodzielnie tej oczyszczalni, mało tego, przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie, radni przegłosowali, że są za rozpoczęciem rozmów o wspólnej budowy tej oczyszczalni. Przegłosowali to większością głosów, bodajże wszyscy radni głosowali, nikt się nawet nie wstrzymywał. Tak naprawdę się ucieszyli, z tym, że my się w końcu do nich, pan miał na to czas od czerwca, pół roku, oni tak naprawdę nic na ten temat nie wiedzieli, oni mieli już podjąć decyzję, że budują sami, czyli od czerwca, kiedy my rozmawialiśmy, od 5 czerwca dokładnie i kiedy zobligowaliśmy pana do tego, żeby pan prowadził rozmowy na ten temat, to nie zostało zrobione nic, bo oni nasze stanowisko poznali dopiero 19 grudnia i tak się stało. Może to jest śmieszne dla pana, ale kto tu działa na szkodę gminy, to każdy może odpowiedzieć i tak wyglądała cała sytuacja. I teraz tak, jest jeszcze dużo do popsucia, czekamy, na pewno ja będę trzymał rękę na pulsie i mam nadzieję, że to dojdzie do skutku. Na pewno jedno, co pan może sobie przypisać, to to, że pan przez pół roku nie zrobił nic i żeby pan nie rozpowszechniał tych informacji, że to niby rzekomo przez nas tak jest, że oni budują sami, to tak naprawdę ta sprawa by przepadła, nikt by na tę sesję nie pojechał, bo byśmy o niej nie wiedzieli, oni by podjęli decyzję i dzisiaj na ten temat byśmy nie dyskutowali, tylko dzisiaj pan by do gazet przedstawiał informację, że przez klub Aktywna Jedność nie będzie oczyszczalni, tak było.

Pani W. Sieńkowska - chciałbym przedstawić państwu pismo Prezesa Zarządu, do pana wójta i do wiadomości Rady Gminy Szczaniec i od razu zadać panu wójtowi pytanie.

„Przedsiębiorstwo Ochrony Środowiska „Mrówka” Sp. z o.o. w Trzcielu zwraca się z prośbą o zastosowanie ulgi w podatku od budwli tj. sieci kanalizacji sanitarnej pn. „Brójce-Myszęcín-Rzeczyca”, która wybudowana jest na waszym terenie. Proponujemy zastosowanie wobec tego odcinka kanalizacji stawki podatkowej w wysokości 1,25% wartości budowli, a nie 2%. Wnioskowana ulga dotyczyć miałaby 2014 r. POŚ „Mrówka” jest właścicielem sieci kanalizacji sanitarnej o długości 3942 mb. Funkcjonującej pod nazwą „Brójce-Myszęcín-Rzeczyca”. Od początku oddania tego odcinka do użytku nie jest on wykorzystywany przez mieszkańców Gminy Trzciel ale korzystają z niego podmioty znajdujące się na terenie Gminy

Szczaniec. Gmina Trzciel występuje do wybudowania sieci kanalizacji sanitarnej w m. Brójce. Pierwszy etap zostanie według planów inwestycyjnych zakończony na jesień przyszłego roku. Wówczas dopiero zaczniemy korzystać z tego odcinka. W związku z tym na dzień dzisiejszy nasze Przedsiębiorstwo ma z tego tytułu tylko straty, bo ponosi wydatki bez jakichkolwiek wpływów finansowych. Jednym z wielu ale za to bardzo znaczącym wydatkiem jest podatek od nieruchomości płacony do waszej Gminy. Liczę na zrozumienie naszej sytuacji i pozytywne ustosunkowanie się do powyższej prośby.”

Ja mam tutaj teraz pytanie, czy pan wójt się do tej prośby ustosunkuje w sposób taki, jak się tutaj zwracają, czy będziemy musieli uchwałą na ten temat podjąć, żeby, bo myślę, że jest naszym wspólnym celem i tak jak pan wójt dzisiaj ładnie powiedział, że jednym głosem w tej sprawie mówimy, to myślę, że rada nie będzie musiała tutaj w tej kwestii interweniować?

Pan R. Walkowiak - panie Sokołowski, bo pan tutaj ruszył dwie różne rzeczy, jest nieprawdą, że na ten temat nie rozmawialiśmy. Ja zresztą już sam wam mówiłem i w czerwcu i w sierpniu, że jeżeli nie podejmiecie wspólnych rozmów na temat przyszłości kanalizacji, to wtedy kiedy ruszą środki unijne obudziecie się z ręką w nocniku, tak powiedziałem. Niech pan nie przekręca też pewnych sytuacji, bo proszę pana od lutego tego roku 2013 roku przez Aktywną Jedność i przez pana Sołtysika i jego kolegów byłem kopany, kopany dotyczące kanalizacji. Sami nawet stwierdziliście, że kanalizacja to jest chybiony projekt, że inwestycja jest niepotrzebna, że nie ma potrzeby, a pan Sołtysik pierwszy prowokatorem był i jego koledzy, razem z Aktywną Jednością przez 8 m-cy mnie kopaliście z tego względu, że ja nie wyrażam zgody na to, żeby przyłączyć się do oczyszczalni przybłokowej, tej która jest w Szcząncu. Powiedzieliście, sam pan też pierwszy mówił, że różne wersje można w Szcząncu wymyślić, ale te wersje, które pan wymyśla z panem Sołtysikiem, to nie rozwiązywały problemu kompleksowo Gminy Szczaniec w zakresie gospodarki ściekowej i w związku z tym ja cały czas stałem na stanowisku, żeby była oczyszczania jedna większa na potrzeby całej gminy. czy to ścieki byłyby przesyłane rurociągiem tłocznym w miarę możliwości, bo gdyby były środki, to można by po drodze dodatkowe inne miejscowości włączyć, ale jeżeli nie to chociaż ściągnąć te ścieki, żeby one były z terenu gminy oczyszczone na terenie gminy, to ta przybłokowa oczyszczania nie jest w stanie zabezpieczyć oczyszczenia ścieków całej gminy. doskonale wszyscy o tym wiecie, kopaliście mnie wszyscy po kolei przez całe 8 m-cy od lutego, można prześledzić protokoły komisji i sesji, że mi zarzucaliście wszelkie elementy. Natomiast następna sprawa i dziwię się panie radny Sołtysik, że dzisiaj jest pan za tą koncepcją, raptem zmieniło się panu i kolegom. Zmieniło się cały front, zmieniło się teraz panu raptem, już nie trzeba do waszej oczyszczalni, tylko budować nową?, no dziwne to jest bardzo. Następna sprawa, o której pan mi zarzuca, że Trzciel ma płacić jakieś podatki, ale proszę pana i panie i panowie radni, Trzciel wystąpił z pismem, nie jako gmina, tylko spółka Mrówka wystąpiła do Gminy, nie pamiętam, we wrześniu, o zmniejszenie podatku od budowl z 2% do 1%, nie ma takiej możliwości, żeby w trakcie roku podatkowego zmieniać stawkę podatku od budowl, nie ma takiej możliwości. To powtórzyłem też na sesji w Trzciel, że to po prostu zostało źle zinterpretowane, bo gdyby była inna forma, to wtedy można by było nad tym myśleć, ale państwo podjęliście, od budowl uchwała była, od budowl 2% i nie ma odejścia od tego. 2% jest na cały rok i zaproponowałem, że jeżeli chcecie na 2014 rok, to zwróćcie się już prędzej. Nie wiem, to pismo do pani dotarło?

Pani W. Sieńkowska - przecież przed chwilą je odczytałam i zadałam panu wójtowi pytanie.

Pan R. Walkowiak - nie dostałem tego pisma.



Pani W. Sieńkowska - jak pan nie dostał, przecież tu jest napisane Pan Ryszard Walkowiak i do wiadomości Rady Gminy Szczaniec.

Pan R. Walkowiak - a kiedy ono było?

Pani W. Sieńkowska - ono wpłynęło do nas 20 grudnia.

Pan R. Walkowiak - ja na urlopie jestem i do mnie nie dotarło. Jeżeli wpłynęło, to tak jak sugerowałem dla pana prezesa, żeby to pismo wpłynęło jeszcze w tym roku na rok następny i wtenczas jest tutaj kwestia rozmowy, tylko nie wiem teraz z tym podatkiem od budowl.

Pani Elżbieta Baranowska - jest podjęta na 2014 rok.

Pan R. Walkowiak - uchwała jest podjęta, stawki są podjęte, uchwała jest też od budowl 2%, ona została prędzej podjęta niż to pismo wpłynęło, w związku z tym nie wiem jak tutaj rozdzielić, że dwie taryfy, dwie stawki podatkowe zrobić w jednej stawce. Nie wiem, musimy się nad tym zastanowić ewentualnie co zrobić.

Pani E. Baranowska - w uchwale powinno być zwolnienie, zwolnienia takiego nie ma i to zwolnienie idzie również na subwencję.

Pan R. Walkowiak - oczywiście, że wpływ ma na subwencję, bo wtedy zwalniamy, automatycznie, jeżeli zwalniamy to Minister Finansów za dwa lata, tyle pieniędzy mniej jest do budżetu.

Pani W. Sieńkowska - no tak panie wójt, ale musimy też wziąć pod uwagę to, że budowa oczyszczalni razem z Trzcielem też nam przyniesie oszczędności.

Pan R. Walkowiak - ja tłumaczę, że uchwała została przyjęta 2%. W tym momencie, jeżeli oni napisali 1,25% czy tam ile, no to już kłóci się z uchwałą, którą państwo podjęliście.

Pani W. Sieńkowska - w takim razie jakie rozwiązanie pan tu widzi?

Pan R. Walkowiak - nie wiem, muszę się zastanowić, co w tej kwestii zrobić, czy ewentualnie z nimi jeszcze porozmawiać o wycofaniu pisma, może inna forma, nie wiem. No bynajmniej ja tutaj jestem, żeby jeżeli będziemy to robić, to musimy wspólnie współpracować. Natomiast wracam do tego, co pan jeszcze Sokołowski mówił, że Gmina Trzciel za jakiś przesył musi płacić. Nie za przesył na razie nic nie płaci.

Pan D. Sokołowski - będzie musiała, pan mówi o czymś innym niż ja mówię.

Pan R. Walkowiak - nie płaci proszę pana, ani grosza nie zapłaciła. Jeżeli już to od podatku od budowl.

Pani W. Sieńkowska - no to o to oni się zwracają.

Pan R. Walkowiak - ale pan jeszcze inny temat ruszył, inną kwestię. Ja chciałbym teraz pana Sołtysika zapytać, jeżeli będzie chciał to odpowie, jeżeli nie to nie. Czyżby panu front myślenia się zmienił w sprawie oczyszczalni ścieków?



Pan Kazimierz Sołtysik - niestety, nie zmienił mi się, jak do tej pory, tak dalej.

Pan R. Walkowiak - ale głosuje pan, żeby nową oczyszczalnię budować.

Pan K. Sołtysik – ale pan wie dalej o tym, przecież pana koncepcja nie jest w stanie wziąć rozwiązać problemu całej gminy, bo nie jest w stanie rozwiązać całej gminy, bo nie jesteśmy w stanie podłączać wszystkich miejscowości do tej oczyszczalni.

Pan R. Walkowiak - kto mówił o wszystkich, ościenne, te najmniejsze miejscowości, niejeden raz już mówiłem, że należy się zastanowić w ostateczności nad tym, żeby tam powstały przydomowe oczyszczalnie, ewentualnie zlewisko z jedną przydomową oczyszczalnią na 100 osób.

Pan K. Sołtysik - ja chciałem zadać pytanie, to po co ja robiłem te spotkanie, zapraszając wszystkie miejscowości, żeby mogły wysłuchać i ewentualne stanowisko poszczególnych miejscowości też wiedzieć co oni chcą robić. Na obecna chwilę ja też się nie zgadzam w 100% z tą informacją, żeby budować wspólną oczyszczalnię, bo trzeba by było zrobić kalkulację, czy to jest sens takim tokiem myślenia iść. Pan wie o tym dobrze, ja nigdy nie zająłem stanowiska, że ta oczyszczalnia miałaby być rozwiązaniem dla całej gminy nasza, ta przy osiedlu, która się znajduje. To co ja robiłem, to tylko chciałem wiedzieć wiarygodnie, na początku to co zostało zrobione, to że odeszliśmy od spółdzielni delikatnie mówiąc złodziejskiej, to zrobiliśmy po to, żeby dalej nie popadać w długi i koszty, które są. Przez zimę udało nam się wyjść z tych długów a jednocześnie próbowaliśmy się starać zaczerpnąć wiedzy na temat tej oczyszczalni. Pan dobrze o tym wiedział, że to nie były moje decyzje i moje jak gdyby wiedza na ten temat i opinia wydana, tylko były odpowiednie osoby, które udzieliły takowej opinii i one powiedziały, że ta oczyszczalnia byłaby w stanie obsłużyć całą wioskę. To nie była moja decyzja i ja nigdy nie będę się od tego odwracał, że nie ma możliwości budowy wspólnej oczyszczalni. Dalej jestem za tym, a na dzisiejszą chwilę pozostałem na placu boju sam, sam zostałem z tym wszystkim z tego względu, że jakby na to nie patrząc ja nie ukrywam tego, byliśmy razem wspólnie, ale tak mówiąc szczerze jesteśmy tak samo, takimi samymi ludźmi, tak samo płacimy podatki na tym osiedlu, a jesteśmy z każdej strony kopani. To ja jestem kopany po kostkach w każdym momencie, bo niestety tak prawdę mówiąc, to co ja zrobiłem złego dla tego osiedla i dla tej gminy? To, że znalazłem rozwiązanie np. nawet na kotłownię kurczę w Smardzewie, 100 tyś. zł oszczędności na rok, to to są jakieś z mojej strony działania negatywne? To, że znalazłem oszczędności na tym osiedlu, żeby można było łatwiej żyć dla ludzi, którzy nie są niestety zamożni finansowo, także niestety nie jestem teraz czarną owcą w społeczeństwie, który robi i szuka rozwiązania, które przynoszą jednak korzyści dla tego społeczeństwa. I tak prawdę mówiąc nigdy nie powiedziałem, że to ma być oczyszczalnia rozwiązaniem dla całej gminy, takie słowa nigdy u mnie nie padły, a były możliwości i są dalej możliwości różnego rodzaju przyjęcia koncepcji. Był pan Darek, było bardzo wąskie grono, nie było żadnego takiego ostrego nastawienia, że my mamy to wykorzystać, czy to. Mamy zastanowić się nad dalszym tokiem działania i myślenia, bo niestety, ale tak prawdę mówiąc, czy ktoś tu z tego grona jest w stanie powiedzieć konkretnie i zdecydowanie, że idziemy w tym kierunku i to będzie prawidłowe rozwiązanie? No niech mi któryś powie, że to jest na pewno słuszne i konkretna decyzja naszego grona.

Pan R. Walkowiak - trzeba zrobić symulację proszę pana.



Pan K. Sołtysik - tak, ale to trzeba się zastanowić proszę pana i konkretnie wziąć i zrobić kalkulację, czy idziemy w kierunku rozwiązania ekologicznego, ale też ekonomicznego, bo wiemy o tym dobrze, że to społeczeństwo nie jest zamożne, żeby można było płacić. W każdym calu jak patrzemy, to coraz więcej wzrasta koszt utrzymania. W moim kierunku są słane tylko wypowiedzi, że ja jestem tą czarną owcą i że ja zrobiłem największą krzywdę dla tej gminy. no dziękuję bardzo za takie zajęcie stanowiska.

Pan R. Walkowiak - jak państwo sobie przypominacie, to cały czas twierdziłem też, zresztą tu bardzo polemika też z panem Borowskim też między innymi, że tam gdzie są małe miejscowości te na obrzeżach gminy jak Kiełcze, Wolimirzyce, Brudzewo, Koźminek, to tam raczej ja się skłaniam ku temu i tu raczej taka opcja pewnie też będzie, żeby tam zastosować przydomowe oczyszczalnie, w tych miejscowościach na obrzeżach. Natomiast w tych miejscowościach jak Smardzewo, po drodze złapać Opalewo i Dąbrówkę, Szczaniec, Ojerzyce i Myszęcín, to jest praktycznie 80% mieszkańców gminy, skupić w tej oczyszczalni. A gdzie ona będzie, to tak jak powiedziałem, trzeba zrobić symulację, czy ona ma być w Szczaniecu, czy ona ma być w Myszęcínie, czy ona ma być wspólna itd. na dzień dzisiejszy takiej decyzji z państwa strony też nie ma w którym kierunku iść.

Pan J. Wencel - jak nie ma, jak w czerwcu było podjęte.

Pan R. Walkowiak - niech pan nie przesadza, przeczytaj pan protokoły, co robili tutaj na sesji i pan Borowski i pan Sołtysik i cała grupa.

Pan K. Sołtysik - jeszcze jedną rzecz, przypomnę wszystkim, bo poruszenie było pana Borowskiego. Z panem Borowskim ja miałem duży kłopot, żeby mu wytłumaczyć jako byłemu kierownikowi, że oddając oczyszczalnię, która jest na osiedlu, oddając dla gminy, to jest jak gdyby marnowanie czegoś, co jest ich własnego, jak gdyby majątku. To stwierdziłem i to wielokrotnie powtarzałem, że po co jeździć autobusem samemu do pracy, jak można wziąć dojeżdżać z całym, pełnym autobusem. Tu chodzi o oczyszczalnię, która chodzi nawet nie na wykorzystanej 1/5 obciążenia tej oczyszczalni. Chodziło o to, żeby to było nie nasze, nie chciałem, żeby to wziąć i na tym majątek robić i robić pieniądze, bo tak mi też zarzucali, że ja chcę na tym pieniądze robić. To miało być z przeznaczeniem dla wszystkich, dla całego społeczeństwa, bo mieszkamy w tym środowisku i żeby jeden drugiemu musiał po prostu pomóc i zależało mi bardzo na tym, by to było wykorzystane nie tylko dla robienia jakiegoś interesu, tylko dla wykorzystania, dla całego dobra tego społeczeństwa, w którym mieszkamy.

Pan R. Walkowiak - to nie rozwiązuje sytuacji, po co dwie oczyszczalnie dla Gminy Szczaniec, pan doskonale o tym wie i wszyscy wiedzą.

Do pkt. 7

a)Pani W. Sieńkowska – pierwsza uchwała w sprawie ustalenia niezrealizowanych kwot wydatków budżetu Gminy Szczaniec na rok 2013, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie ustalenia niezrealizowanych kwot wydatków budżetu Gminy Szczaniec na rok 2013, które nie wygasają z upływem roku budżetowego została przyjęta jednogłośnie o otrzymuje Nr XXXIX/232/13.

b) W. Sieńkowska – kolejna uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szczaniec na lata 2013 – 2020.

Proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szczaniec na lata 2013 – 2020, została przyjęta jednogłośnie i otrzymuje Nr XXXIX/233/13.

c) Pani W. Sieńkowska - kolejna uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Szczaniec na rok 2013.

Proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Szczaniec na rok 2013 została przyjęta jednogłośnie i otrzymuje Nr XXXIX/234/13

d)Pani W. Sieńkowska - kolejna uchwała w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi pozbywania się odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych.

Pan J. Wencel - proszę wyjaśnić, bo ja tutaj pewnej kwestii nie rozumiem paragraf 3, 22 zł za m³ ścieków zgromadzonych w zbiorniku bezodpływowym.

Pan R. Walkowiak - to dotyczy osób czy nieruchomości, które nie mają obowiązku składać deklaracji do gminy, np. przedsiębiorcy, oni muszą sami zawrzeć umowę. Ta uchwała powoduje to, że odbierający nie może wyższej opłaty żądać niż to, co w tej uchwale będzie, za śmieci za ścieki. Zakładajmy, że jakiś podmiot będzie wywoził nieczystości i będzie musiał wywieźć na oczyszczalnię do Świebodzina, czy do Babimostu, to nie może ten

przewoźnik zażądać więcej niż ta kwota. Gdyby do Świebodzina wieźć, to jest w granicach 20 zł, ze Szczawnica, bez problemu, tyle przewoźnik bierze.

W. Sieńkowska - proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi pozbywania się odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych została przyjęta jednogłośnie i otrzymuje Nr XXXIX/235/13

e)Pani W. Sieńkowska - kolejna uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/73.11 w sprawie opłaty targowej.

W. Sieńkowska - proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/73/11 w sprawie opłaty targowej została przyjęta jednogłośnie i otrzymuje Nr XXXIX/236/13

f)W. Sieńkowska - kolejna uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIII/188/05 w sprawie zarządzenia poboru podatków rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości ich wynagrodzenia.

W. Sieńkowska - proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIII/188/05 w sprawie zarządzenia poboru podatków rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości ich wynagrodzenia została przyjęta jednogłośnie i otrzymuje Nr XXXIX/237/13.

g)W. Sieńkowska - kolejna uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr I/3/10 w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i wyboru przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

W. Sieńkowska - proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.



Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr I/3/10 w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i wyboru przewodniczącego Komisji Rewizyjnej została przyjęta większością 8 głosów, 5 głosów przeciwnych i 1 głos wstrzymujący się i otrzymuje Nr XXXIX/238/13.

Pan R. Walkowiak – panie i panowie radni, nie wiem, może taki zwyczaj zapanował teraz, od pewnego czasu, że bez zapytania radnego, była kiedyś uchwała Rady Gminy o uczestniczeniu, o pracy przez każdego radnego, zostali uchwałą przegłosowani, że chcą pracować w takiej komisji, czy takiej. Natomiast nie wiem, jakiś nowy zwyczaj, że państwo mający większość, tasujecie sobie radnych, ten pasuje mi tam, ten mi nie pasuje, tego przerzucę tam, tego wymienię, no dziwny to trochę zwyczaj, tym bardziej, że osoba, którą wyrzucacie z Komisji Rewizyjnej, pana Wojciecha Karcza, on w ogóle ani się nie wypowiedział, że chce wystąpić z tej komisji, że nie chce w niej pracować, a państwo go na siłę wrzucacie do Komisji nie pytając o żadne zdanie, do komisji oświaty, kultury i spraw społecznych. Natomiast pana Wencla z tej Komisji prawdopodobnie, tak, przenosicie do komisji rewizyjnej.

Pani W. Sieńkowska - pragnę tylko przypomnieć, że art. 21 u.o.s.g mówi, że Rada Gminy ze swojego grona powołuje komisje stałe i doraźne określając tryb działań i skład osobowy. Dziękuję bardzo.

h)W. Sieńkowska – kolejna uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr I/4/10 w sprawie powołania stałych Komisji Rady Gminy Szczaniec.

W. Sieńkowska - proszę Panią Krystynę Branicką o odczytanie treści projektu uchwały.

Pani Krystyna Branicka – odczytała treść projektu uchwały.

Pan Piotr Ambroży - rozumiem, że te uchwały, wcześniejsza i teraz ta kolejna, one nie są parafowane przez Radcę Prawnego.

Pani W. Sieńkowska - w kwestii naszego artysty radcy prawnego, ostatnio pan Daniel, jedne parafuje, drugie nie. Przesłana mu została, nie było go niestety.

Pan P. Ambroży - kolejny raz przegłosujecie państwo z rażącym naruszeniem prawa.

Pani W. Sieńkowska - ja wiem, panie Ambroży, że pan od pewnego czasu chce zaistnieć w protokole, tak?

Pan P. Ambroży - nie muszę zaistnieć, tak jak pani.

Pani Wiesława Sieńkowska – kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwnie, kto się wstrzymał. Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr I/4/10 w sprawie powołania stałych Komisji Rady Gminy Szczaniec została przyjęta większością 8 głosów, 5 głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się i otrzymuje Nr XXXIX/239/13.

W. Sieńkowska - pozwolę sobie wtrącić taką małą dygresję, po wyborach okazało się, że w jednej komisji jest 6 osób i nie bardzo to było na rękę i została przegłosowana jedna osoba, nie będę wymieniać jaka, która została usunięta z Komisji budżetu i przez jakiś czas nie była w żadnej. Potem był problem jak to zrobić z radnym, który nie jest w żadnej komisji i radnym, który został usunięty z komisji. No dobrze, to ja będę w komisji, w której

Pani B. Amrogowicz - nie był usunięty z komisji.

Pani W. Sieńkowska - głosowaniem został nie przyjęty.

Pani W. Sieńkowska - ogłosiła 5 min. przerwy.

Do pkt. 8

W. Sieńkowska - kolejnym punktem porządku obrad jest Stanowisko Rady Gminy Szczaniec w sprawie utrzymania Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świebodzinie. Państwo otrzymaliście materiały, otwieram dyskusję, czy ktoś w tej sprawie chciałby zabrać głos, musimy tutaj stanowisko wypracować.

Pan J. Wencel – wiadomo, że za poparciem.

Pan R. Walkowiak - na pewno instytucja, która jest na terenie powiatu, to taka instytucja powinna funkcjonować i być i trzeba robić wszystko, żeby ona nie została zamieniona na instytucję w Międzyrzeczu, żebyśmy nie musieli dojeżdżać do Międzyrzecza z wszelkimi sprawami związanymi z sanepidem itp.

Pani W. Sieńkowska -proszę państwa otrzymaliście w materiałach też tutaj jakby stanowisko pana wójta w kwestii tej stacji, proszę w takim razie czy głosujemy za podtrzymaniem tego stanowiska Rady Gminy zaproponowanego tutaj wraz z materiałami.

W takim razie poddaję pod głosowanie, kto z pań i panów radnych jest za podtrzymaniem stanowiska w sprawie utrzymania Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świebodzinie, proszę bardzo o podniesienie ręki, kto jest przeciwny, stwierdzam, że stanowisko zostało podjęte. To stanowisko, które państwo otrzymaliście wraz z materiałami, czyli możemy je jako stanowisko Rady Gminy przedstawić.

Wyniki głosowania: 14 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Do pkt. 9

W. Sieńkowska - kolejnym punktem porządku obrad jest zatwierdzenie planów pracy rady i komisji na rok 2014. Wiem, że po ostatniej komisji wspólnej państwo radni w poszczególnych komisjach w różnych tam roboczych spotkaniach pracowaliście, nie były to spotkania ze tak powiem formalne, gdyż komisja nam się bardzo przedłużyła. Wszystkie plany pracy dotarły do biura rady, czy wszyscy państwo otrzymaliście? Każda komisja ma swoje plany pracy rozumiem, czy jest potrzeba odczytywania teraz głośno wszystkich planów

pracy? W takim razie kto jest z pań i panów radnych za tym żeby odczytać plany pracy, ramowe plany pracy komisji? Stwierdzam, że rada zdecydowała, że plan pracy komisji na rok 2014 jest znany i zastał plan pracy zatwierdzony.

Do pkt. 10

W. Sieńkowska - kolejnym punktem są wnioski i interpelacje radnych. W okresie międzysesyjnym nie wpłynęła żadna interpelacja ani wniosek radnego. Czyli, jakby 11 punkt też nam się troszeczkę wykluczył.

Do pkt. 12

W. Sieńkowska - w sprawach organizacyjnych szanowni państwo, mamy tutaj kilka pism, jedno, to pismo od mieszkańców Koźminka, które omawialiśmy na poprzedniej komisji pod kątem jakby o naruszenia tajemnicy korespondencji, ale do samego pisma nie przeszliśmy. Państwo to pismo otrzymaliście, bo to pismo było skierowane do rady gminy. nie wiem, proszę bardzo podjąć decyzję jak to pismo potraktujemy, czy potraktujemy je jako informację, ponieważ nie przekazałam tego pisma do pana wójta wg właściwości, gdyż ono było skierowane wyraźnie do Rady Gminy, słucham bardzo, czy ktoś z państwa chciałby zabrać w tej materii głos, czy po prostu jakieś wnioski tutaj ewentualnie postawić.

Pan D. Sokołowski - ja tutaj może na komentarz sobie pozwolę, po tym co przeczytałem, jeszcze nie wiem, nie słyszałem wyjaśnień pana wójta, to chamstwo w czystej postaci dla mnie i zachowanie pani sołtys i później zachowanie pana wójta, który nie raczył odpowiedzieć. Nie rozumiem tego, nie pojmuję.

Pan R. Walkowiak - zanim pan zacznie komentować, to może ja odpowiem, myślę, że będzie łatwiej. Proszę państwa Koźminek ma swoją salę, ma swoją radę sołecką, swojego sołtysa i do żadnej rady sołeckiej, do żadnego sołtysa, tutaj w sprawach związanych z zagospodarowaniem sali, czy interpretowaniem w różny sposób kto, kiedy ma w tej Sali organizować cokolwiek, nigdy się na zdarzyło, żebym ingerował w decyzje rady sołeckiej i sołtysa. Jest tak ustalone, że wynajmowaniem, czy przekazywaniem Sali na różne uroczystości, czy imprezy mieszkańców czy inne sprawy dysponuje sołtys, ewentualnie, w zależności jak sobie ustalą, bo chodzi o to, żeby się nie zbiegły terminy w jednym czasie, że obieca sołtys i obieca pani, która jest opiekunem świetlicy, albo jeszcze może członek rady sołeckiej. Z reguły jest zastosowany ten element, to już między a opiekunem czy radą sołecką, mają ustalone wg swojego rytmu i harmonogramu i tu wójt się nie wcina w takie elementy. Natomiast kwestia tego, co pan tutaj mówił i pani przewodnicząca, to chodzi o świetlicę w Koźminku i proszę, można sobie zanotować, ja przekażę po kolei jak to było. 4 grudnia przyjechali do mnie panowie, trzech panów, pan Niewiadomski ze Smardzewa, Winiarz z Koźminka i jakiś jeszcze z poza gminy pan, w trójkę przyjechali. Zakomunikowali mi, że chcieliby zorganizować zabawę sylwestrową w sali wiejskiej w Koźminku, ale nie mają pozwolenia. W związku z tym powiedziałem im to samo co państwu, że w tej kwestii ja nie mogę tu panom nic odpowiedzieć dotyczące terminu czy czegokolwiek w sprawie tej Sali, bo ja nie znam sytuacji, postaram się zapoznać, skontaktować się z panią sołtys, panią Wojtek i porozmawiać z nią w tej kwestii, o co w tym wszystkim chodzi. Z tego względu, że to było w środę 4-tego, w piątek mieliśmy spotkanie, tu akurat pan Sołtysik może potwierdzić, że takie spotkanie było dotyczące przydomowych oczyszczalni ścieków itd., w związku z tym sołtysi byli zaproszeni i wszyscy radni i byłem przekonany, że w ten piątek pani Wojtek będzie na tym spotkaniu w SzOK-u i porozmawiamy w tej kwestii. No nie dojechała pani z różnych przyczyn obiektywnych jakiś, nie wiem, jakieś drzewo spadło na drogę, czy coś tam nie wiem i nie było możliwości dojazdu. W związku z tym, to był jeden dzień dopiero, który był cały 5



grudnia. 7 i 8 była sobota i niedziela, w poniedziałek byłem na urlopie, ale wobec tego, że byłem na urlopie, przekazałem pani sekretarz już w piątek, żeby skontaktowała się z panią sołtys i żeby umówiła się na spotkanie w tej kwestii. Mnie w poniedziałek 9-tego nie było, bo byłem na urlopie i tak się stało, że pani sołtys przyjechała tutaj do urzędu gminy i w moim imieniu rozmawiała w tej sprawie z panią sekretarz, pani sekretarz i pani Wojtek. Dziwnym trafem się stało, dzisiaj już wiem, że już tego 9-tego panowie złożyli na mnie skargę.

Pani W. Sieńkowska - czy skarga, to zaraz ustalimy, pismo.

Pan R. Walkowiak - no tak z treści pisma by wynikało i proszę państwa dziwne to, w poniedziałek rozmawiała z panią sołtys dlaczego, co i jak, z tego co wiem, na dzień dzisiejszy, to we wtorek jak przyszedłem, to zapytałem, co tam żeście ustaliły panie, o co tam chodzi i się dowiedziałem, no teraz już wiem, że ta skarga wpłynęła, a oprócz tego w poniedziałek rada sołecka zorganizowała swoje posiedzenie, swoje spotkanie, rada sołecka z sołtysem. W związku z tym poprosiłem we wtorek panią sołtys, panią Reginę, żeby dostarczyła nam protokół tego posiedzenia i ten protokół otrzymałem i w tym protokole było zapisane m.in., że rada sołecka na swoim posiedzeniu w poniedziałek podjęła decyzję, że organizuje wieczorek sylwestrowy w ramach rady sołeckiej, że rada sołecka jest organizatorem wieczorku sylwestrowego. W związku z tym dziwię się proszę państwa, że ci panowie złożyli, w środę złożyli, czwartek, piątek i w poniedziałek już skarga na wójta. Nie wiem jak to, czym to wsparciem była ta skarga, czy oni tacy sprytni i bystrzy, być może tak to się złożyło. Bynajmniej ja otrzymałem od pani sołtys wyjaśnienie, że oni organizują, w związku z tym odpowiedzieliśmy tym panom, że rada sołecka podjęła decyzję o organizowaniu wieczorku sylwestrowego, w związku z tym, no temat jest nieaktualny, 10 grudnia poszła odpowiedź, a złożyli panowie 4 grudnia, gdzie myślałem, że w piątek z panią sołtys się spotkam, sobota, niedziela. Już w poniedziałek zaaranżowaliśmy spotkanie z panią sołtys, żeby już w poniedziałek się dowiedzieć i jak najszybciej tą odpowiedź im dać.

Pani Krystyna Branicka - panie wójcie, a ma pan ten protokół z rady sołeckiej może? Czy ma pan ten protokół przy sobie?

Pan Ryszard Walkowiak - przy sobie nie mam, ale czytałem.

Pani Krystyna Branicka - a może pan powiedzieć ile osób było za organizacją sylwestra a ile przeciw?

Pan R. Walkowiak - wie pani, mnie to nie interesuje, bynajmniej większość była, tak jak wy tutaj większością decydujecie, tak samo tam w radzie sołeckiej była większość o zorganizowaniu wieczorku sylwestrowego.

Pani K. Branicka - z tego co ja się orientuję, w radzie sołeckiej jest 5 osób, 4 osoby, jednej osoby nie było w ogóle, były cztery osoby. Dwie osoby były za tym, żeby młodzież organizowała, ja dlatego chcę to sprawdzić, a dwie osoby były za tym, żeby organizowała to pani sołtys dla całej wsi - inicjatywa bardzo dobra i nie ma o czym dyskutować, ale dwa na dwa, to nie jest większość. Wiem, że pan wójt powiedział, że decydujący głos ma pani sołtys.

Pan R. Walkowiak - ja tego nie powiedziałem.

Pani K. Branicka - nie, teraz nie.

Pan R. Walkowiak - nie powiedziałem tego i proszę mi nie wkładać w usta.

Pani K. Branicka - panie wójtce, ja nie wkładam panu, dlatego chcę sprawdzić i proszę pana żebyśmy to wyjaśnili. Sala w Koźminku nie pierwszy raz jest problemem, ponieważ wszystko jest robione nie tak jak mieszkańcy chcą, tylko tak jak robi to pani sołtys i dzisiaj z tego materiału wynika, że tak jest. Mieszkańcy Koźminka się burzą, bo pewne rzeczy są im narzucane, nikt tego nie uzgadnia. Jeżeli wystąpił konflikt sylwestrowy, bo tak to można powiedzieć, to trzeba było spytać się ogółu jak to wygląda, kto o tym jak myśli i zdecydować, a nie zdecydować tak jak chce nasza pani sołtys bo taka jest prawda. Pan wie o tym, że konflikt sali Koźminieckiej nie jest od dzisiaj, to jest sprawa, która toczy się już cztery lata prawie. Także jest to delikatne, że tak powiem, należało zwykłą listę zrobić i przejść się i byłby problem rozwiązany. Nie wolno lekceważyć młodzieży, która też ma prawo do tego, żeby się spotkać i przebywać na Sali i żeby tam po prostu razem, to jest integracja. Nikt im tego nie może zabronić, a im to się zabrania. Trzeba było robić też ich propozycję i prośbę, nie tylko prośbę.

Pan R. Walkowiak - pani od razu daje odpowiedź.

Pani K. Branicka - ja nie daję odpowiedzi, ja tylko chciałam to sprawdzić, ja nie daję żadnej odpowiedzi.

Pan Ł. Dudek - dwie kwestie tylko mam, rozumiem, że tam były cztery osoby z rady sołeckiej i pani sołtys, czyli były trzy do dwóch.

Pani K. Branicka - a pani sołtys nie jest z rady sołeckiej, tylko jest sołtysem.

Pan Ł. Dudek - dobrze, ale jeżeli my jesteśmy tutaj jako rada i jest przewodniczący, pani przewodnicząca, tak samo i tam, w miejscowości obowiązują pewne zasady, jest sołtys jako przewodniczący tej rady i jest rada i to jest jedność. Druga kwestia, to chciałem zapytać tylko czy oni są już pełnoletni ci chłopacy?

Pani W. Sieńkowska - tak, tutaj piszą jako pełnoletni mieszkańcy, to pewnie są.

Pani K. Branicka - jest sołtys i rada sołeczka.

Pan Ł. Dudek - w sumie sześć.

Pani K. Branicka - to co rada sołeczka zadecyduje

Pan Ł. Dudek - łącznie z sołtysem.

Pani K. Branicka - powinien wykonywać żeby być w stosunku do wszystkich miarodajni, to co trzech radnych zadecydowało, tak robi sołtys.

Pan Ł. Dudek - no sołtys też głosuje razem z radnymi.

Pan R. Walkowiak - ja mam protokół z posiedzenia rady sołeckiej w Koźminku i są tutaj zapisane osoby, kto uczestniczył i tak jak powiedziałem, że ja nie ingeruję w decyzje

Pani K. Branicka - ingeruje pan

Pan R. Walkowiak - w sprawie kto ma wynająć w danym dniu salę żeby to było jasne i w głosowaniu było 3 głosy przeciwne wynajmowi Sali, 2 głosy za wynajęciem. W kalendarzu imprez wpisany jest sylwester dla mieszkańców wioski.

Pani K. Branicka - młodzież też jest mieszkańcem wioski. W tamtym roku nie było zabawy, w tym roku młodzież chciała zrobić, nie pozwolono im.

Pan R. Walkowiak - proszę pani i jak pani sobie wyobraża, że ja miałem głosować wbrew radzie sołeckiej, no chyba nie.

Pani W. Sieńkowska - ale z tego protokołu rozumiem, że ta decyzja była w kalendarzu, ale sama decyzja o tym, że ta uroczystość ma być zorganizowana zapadła 9 grudnia na spotkaniu. Do 9 grudnia takiej decyzji rada sołecka nie miała.

Pani B. Amrogowicz – deklaracja jest już wcześniej, bo kalendarz jest na cały rok.

Pani W. Sieńkowska - proszę bardzo państwo zdecydujcie co robimy, czy tylko jako informację, czy jako skargę?

Pan D. Sokołowski - wedle mnie, już nie patrząc na to kto na kogo ma jaki wpływ i kto ingerował czy nie ingerował, to tak naprawdę, to dla mnie nie za bardzo jest to skargą na działalność wójta, dlatego że tak, skoro wójt odpowiedział dwa dni po tym piśmie, czy po weekendzie, więc oni mają odpowiedź wójta i tak za bardzo my tutaj. Tak jak jest zaprotokołowane zebranie rady sołeckiej, jakie mają sumienie, jak głosowali, to jest ich wybór. Zagłosowali większością tak, czyli odrzucili propozycję tych młodych ludzi i tak to wygląda.

Pan J. Starzyński – proszę państwa, w Szczańcu jest sylwester i idzie dziadek i wnuczek i co to przeszkadza komu?

W. Sieńkowska - oni się zwrócili miesiąc wcześniej, a na ostatnia chwilę im zabroniono.

Pan D. Sokołowski - tu możemy sobie dyskutować czy to było w porządku czy nie, bo możemy sobie dyskutować.

Pan Ł. Dudek - ale ile razy jest tak we wsiach, że robi się na ostatnią chwilę, zbiera się rada. Tak jak my na przykład, miało nie być nic robione. Mi się wydaje, że zawsze pierwszeństwo jeżeli chodzi o takie imprezy typu wieczorek andrzejkowy itd., to zawsze pierwszeństwo ma rada i sołtys. Jeżeli rada sołecka nic nie będzie organizowała łącznie z sołtysem, to możemy wynająć.

Pan D. Sokołowski - tak po normalnemu, to przechodzą do sołtysowej i mówią, że mają taką propozycję. Mogła im grzecznie odpowiedzieć, że słuchajcie, na jutro czy pojutrze zbiorę radę sołecką i wam odpowiem czy będziemy organizować czy nie. Ty dobrze mówisz, że mają pierwszeństwo.

Pani K. Branicka - jak oni przyszli, to pani sołtys od razu powiedziała, że nie.

Pani W. Sieńkowska - tak naprawdę to wójt do tego nie ma nic, tylko oni z panią sołtys.

Pan D. sokołowski - chciałem tylko powiedzieć, że odpowiedź wójta została udzielona, rada podjęła decyzję.

Pani W. Sieńkowska - kto z pań i panów radnych jest za uznaniem tej informacji jako skargi na działalność wójta? Kto jest przeciwny? kto się wstrzymał? W takim razie potraktujemy jako informacja.

Wyniki głosowania: 0 głosów za, 13 przeciw, 1 wstrzymał się

Pani W. Sieńkowska - kolejne pismo, jest to pismo, które zostało skierowane do Rady Gminy Szczaniec od Wojewody: „Na podstawie art. 229 pkt 3 kodeksu postępowania administracyjnego przekazuję w załączeniu skargę Pana Janusza Błażków – Sołtysa wsi Wilenka, która wpłynęła do tut. Urzędu w dniu 10 grudnia br., dot. działań Wójta w związku z przesunięciem terminu budowy świetlicy. Kopie udzielonej odpowiedzi proszę przesłać do Wydziału Nadzoru i Kontroli Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp”.

Wszystkie materiały i informacje państwo też otrzymaliście, teraz tylko jest kwestia podjęcia decyzji czy rozpatrujemy to jako skargę i proszę bardzo, stawiam wniosek pod głosowanie. Kto z pań i panów radnych jest za uznaniem pisma pana Janusza Błażków- sołtysa wsi Wilenka na działalność Wójta Gminy Szczaniec jako skargę, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał? Stwierdzam, że wniosek przeszedł.

Wyniki głosowania: 8 za, 5 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Pani W. Sieńkowska - kto będzie rozpatrywał?, słucham wnioski? W takim razie stawiam wniosek o przekazanie skargi komisji rewizyjnej. Kto jest za przyjęciem mojego wniosku i przekazaniem komisji rewizyjnej?

Wyniki głosowania: 8 za, 4 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Pani W. Sieńkowska - Otwieram dyskusję, czy państwo macie jeszcze jakiś sprawy przed zakończeniem obrad i ustaleniem kolejnego terminu sesji.

Pan D. Sokołowski - mam pytanie do pana wójta, pan radny Jasiński dostał odpowiedź na swoje zapytanie odnośnie umorzeń i odroczeń podatków za 2012 r. ja mam pytanie odnośnie rodziny państwa Pietrasik, której w 2012 roku odroczone ponad 90 tyś. zł podatku i chciałbym wiedzieć, czy ten odroczone podatek został zapłacony, czy został później umorzony?

Pan R. Walkowiak – odroczone, proszę państwa. Tak jak i każdy rolnik ma prawo wystąpić do wójta o przesunięcie terminu płatności, odroczenie, ewentualnie umorzenie. Rzadko się zdarza, żeby ta forma jeżeli chodzi o umorzenie funkcjonowała, w sporadycznych przypadkach, szczególnie uzasadnionych. W przypadku, o którym tutaj mówi pan Sokołowski, o panu Pietrasiku, nie wiem, musiałbym tutaj zerknąć, być może, z reguły to była tak, większość rolników, przecież są pisma i to nie jest żadna tajemnica, że występują przed zniwami o przesunięcie, o odroczenie płatności podatku rolnego i w sytuacjach takich przed zniwami i szczególnych, to przesuwam, wyrażam zgodę na odroczenia do końca września czy października, ale na pewno ten podatek jest zapłacony i musi być zapłacony.

Pan D. Sokołowski – ja głównie zmierzam do tego, że nie możemy pomóc ludziom tym, którzy naprawdę potrzebują.

Pan R. Walkowiak - to nie jest umorzenie, to jest przesunięcie raty zapłaty.

Pan D. Sokołowski - chociażby sprawa pana Iwanowskiego, który za 600 zł komornik do niego przychodził, a tutaj ludzie.

Pan R. Walkowiak - ten pan pisał o umorzenie, nie przesunięcie proszę pana. Proszę nie mylić dwóch różnych rzeczy, co innego jest przesunięcie, a co innego umorzenie. Przesuwam z czerwca na wrzesień i we wrześniu musi zapłacić, to idzie windykacja.

Pan D. Sokołowski – druga kwestia, to przychodzą przedstawiciele chociażby z Nowego Karcza, proszą się o drogę, bo brną w błocie od lat, są też inni, bo wcześniej się prosili o takie drogi. Są drogi, które same się proszą o to, żeby je robić,

Pan R. Walkowiak - proszę powiedzieć, które, żeby jasność była, które drogi same się proszą i pan wójt ich nie robi.

Pan D. Sokołowski - pan buduje sobie drogę do lisiarni, do swojej firmy, prawie pod bramę, jednemu z radnych też pan buduje drogę do jednego domu tkwiącego w polu z oświetleniem zresztą. Na to mamy pieniądze.

Pan R. Walkowiak - do pana Wencla też budowaliśmy.

Pan D. Sokołowski - do pana Wencla nie tylko do przedszkola. Ja zmierzam do tego, że jedni się proszą i mogą się tylko prosić, chociażby ci ludzie z Nowego Karcza i pan im powiedział, że nie ma na to pieniędzy, a inni nie muszą się prosić i mają. Każdy sobie oceni sam jak to wygląda.

Pan R. Walkowiak - panie Sokołowski, pan znowu mija się z prawdą i pan wprowadza ludzi i radnych w błąd. Tyle dróg proszę pana, co my wykonaliśmy w tym okresie czasu w Gminie Szczaniec, to w 50 lat nie wybudowano 10% tego, bo żadnej nie wybudowano. To, że budowaliśmy na osiedle i na tym osiedlu też mieszkają różni ludzie, tam po drodze pan Wencel się wybudował, po drugiej stronie się kto inny wybudował. Proszę państwa, przecież

Pani E. Baranowska - ja się pytam, który z radnych włożył chociaż złotówkę

Pan J. Błażków – więcej włożyłem jak złotówkę proszę panią.

Pan R. Walkowiak – pan ma drogę też zrobioną asfaltową

Pan J. Błażków - nie przez pana

Pan R. Walkowiak - dzięki moim staraniom została zrobiona

Pan J. Błażków - moim nie

Pan R. Walkowiak - można sięgnąć do protokołów, w których mówiłem, które drogi z płyt betonowych będziemy realizować jeszcze w tym roku i co panie sokołowski raptem

oświecenie u pana nastąpiło teraz? Chce pan zabłysnąć tak, jak to niedawno mówiła pani Sieńkowska?

Pani K. Branicka - bez komentarzy panie wójcie, bo zabiorę panu głos.

Pan R. Walkowiak - planowaliśmy i pan też był zapoznany o tym, planowaliśmy robić drogę z płyt betonowych od państwa Hołych do pana Abbinka, następną drogę planowaliśmy zrobić przy folwarku, od drogi, która wybudowana została do kościoła, od asfaltu, aż do pani Grześkowiak, tam do spichlerza, taka decyzja i do tych mieszkańców, to była druga droga. Trzecia droga, to była planowana, wybudowanie też z tych płyt betonowych tu między panią Wolarską a Borkowskim, do domu nauczyciela i rozdzielenie w prawo, w stronę gdzie się zaczynają budować i w lewą stronę, gdzie już wybudowany jeden budynek jest, od czterech lat mieszka tam mieszkaniec pan Dec i wybudował się pan Ambroży. Następny odcinek dróg, które wybudowaliśmy, to był odcinek droga od bruku jak się jedzie na Bolewiny, w stronę do pana Biernackiego, nie do Walkowiaka, znowu pan jest w błędzie i wprowadza w błąd. Nie wybudował wójt dla siebie, bo ona jest mi niepotrzebna, ja tam jeżdżę raz kiedyś, tylko dla tych mieszkańców, którzy tam mieszkają, są wybudowana 60 m. od miejsca gdzie się kończy, tam, gdzie jest rzeka, do tego miejsca, gdzie jest pan Milej i ja, to jest droga gruntowa proszę pana. być może zostanie posypana trochę tłuczniem, bo tam też przejechać nie idzie. A po drugie, złożył pismo pan Milej, ze względu na to, że jest też użytkownikiem tej drogi i zwraca się do gminy o wzmocnienie tej drogi, żeby można było przejechać. Natomiast nie budujemy z płyt betonowych aż do fermy pana Mileja czy Walkowiaka, tylko budujemy do posesji pana Biernackiego 60 m., kończy się urywa i dalej jest droga gruntowa, ewentualnie, jeżeli jest taka możliwość, żeby tą drogę dalej posypać i niech pan nie wprowadza w błąd, że wójt sobie wybudował drogę. Jak pan tak może mówić?

Pan D. Sokołowski - ludzie z gminy podchodzą i się pytają.

Pani W. Sieńkowska - kończę tą dyskusję.

Pan P. Ambroży – tamta droga, to jest jedna z dróg, pan Sokołowski chyba tutaj pije do tej drogi, do tego budynku, gdzie ja m.in. też stawiam dom, ale nie zadał pan chyba sobie trudu, żeby dowiedzieć się, ci mieszkańcy, którzy tam mieszkają, od ilu lat chodzą do gminy i się proszą, bo taplają się w błocie, bo nie ma oświetlenia, tego pan się nie dowiedział chyba. Ci ludzie tam mają też garaże. Następnych teraz dwóch panów ma dojazd z tyłu, czemu pan o tym nie mówi, tylko pije pan do radnego o wybudowaną drogę.

Hałas

Pani W. Sieńkowska - proszę o spokój, przywołuję do porządku.

Pan P. Ambroży - jakiś czas temu z panem Wenclem też na ten temat rozmawiałem, po jednej z komisji czy sesji i sam pan Wencel powiedział, że trzeba chodzić, żeby te drogi były robione i jeszcze pan się dziwił czemu tego nie naciskamy?

Pan R. Walkowiak - proszę zapytać pana Deca, Pana Korala, jesienią zwracaliśmy się do sąsiadów tych, którzy mieszkają w domu nauczycielskim, to jest posesja prywatna, zwracaliśmy się, żeby w okresie jesiennym puszczali przez swoje podwórko, żeby mogły dzieci przechodzić, mogli samochodem przejeżdżać. Pomimo, że my tam równiarką robiliśmy, ale to jest jesień, tam jest trochę podmokły grunt i jak się trochę pojeździ, ktoś

przejedzie ciągnikiem raz, drugi, trzeci i samochodem już nie wjedzie. Proszę państwa, zrobiliśmy to nie w pierwszej kolejności 3 lata temu, bo pan dopiero się budował 3 lata temu, czekaliśmy, bo ważniejsze były drogi do przedszkola, koło kościoła, na cmentarz, ważniejsze były drogi tutaj na osiedlu domków jednorodzinnych. Można policzyć, droga tu przy cmentarzu i koło Orlika, to były ważniejsze, bo tu więcej ludzi było, uczestniczyło, z tych dróg korzystało i była gradacja pracy tych dróg. Teraz przyszedł moment, że te już wszystkie porobiliśmy, to porobiliśmy jeszcze te, które można było robić i proszę mi nie zarzucać jakiejś stronniczości.

Pan D. Molicki - czy nie jest ważniejsza droga do kilkunastu posesji, czy do dwóch czy trzech posesji?

Pan P. Ambroży - ale można sprawdzić, czy to są dwie czy trzy posesje.

Pan D. Molicki - a ile tam jest posesji., niech pan zobaczy w Smardzewie do bloków i budynków pojedynczych ile jest tam mieszkańców, tam dziury są.

Pan R. Walkowiak - to jest droga powiatowa.

Pan D. Molicki - ta z tyłu?

Pan R. Walkowiak - tak i od sześciu lat można radnych tu zapytać pierwszej kadencji.

Pan D. Molicki - no to następny przykład Myszęcin 50,

Pan R. Walkowiak - to jest ta droga mieszkańców, nie nasza.

Pan D. Molicki - tu jeszcze jedno pytanie, czy ta droga, o której pan Sokołowski wspomniał niby do pana lisiarni, czy to jest droga gminna?

Pan R. Walkowiak - oczywiście, że tak i na podstawie, wie pan co, na podstawie pisma pana kolegi pana Wencla, zostały złożone pisma pana Mileja, bo gdyby pan Milej nie złożył, to być może nie byłoby tam robione w ogóle.

Pani Krystyna Kamińska - Dzumaga - panie wójtce, ja mam taką propozycję, przestańcie już robić dla Szczañca, bo nie potrzeba, bo po co to, wszyscy i tak mają pretensje, zróbcie w Smardzewie, na Karczynek, dołóżcie pieniędzy i nie kłóćcie się o Szczaniec, bo wszystko się robi dla Szczañca, a dla nas to nie. Panie wójtce proszę dać kupę pieniędzy, być hojnym i zrobić tą drogę wreszcie.

Pani W. Sieńkowska - a jeżeli mam być szczerą, nie rozumiem z jednej strony sarkastycznego tonu, z jednej strony mówi pani, żeby zrobić w Smardzewie i dać na powiatową drogę, a dobrze pani wie, że mówimy nie o zrobieniu powitowej drogi, tylko o zrobieniu przejścia do kościoła i mówiliśmy o tym.

Pani K. Kamińska - Dzumaga - ja nie mówię sarkastycznie absolutnie, tylko mówię, że mają ludzie pretensje, mają robione i mówię pod tym kątem. A do kościoła nie pójdziemy, bo to jest ziemia pana Pietrasika i on nie wyraża zgody.

Pani W. Sieńkowska - jeśli chodzi o pana Pietrasika, to on wyraził wolę, żeby nam oddać bezpłatnie pas ziemi.

Pan R. Walkowiak - pani normalnie teraz kłamie pani Sieńkowska, można do artykułu sięgnąć jak pan Pietrasik się wyraża.

Pani W. Sieńkowska - że nie wyraża zgody na chodzenie po jego poseji w takiej formie jaka jest na obecną chwilę.

Pan R. Jasiński - te lampy, co są założone na tamtej drodze, to jakie to są koszty inwestycji?

Pan R. Walkowiak - 13 tyś kosztuje jedna.

Pan R. Jasiński - a czy może mi pan powiedzieć, czy to jest uruchomione, bo z tego co wiem, to tak działa jakby chciało a nie mogło.

Pan R. Walkowiak - sprawdzamy.

Pan J. Błażków - ja powiem tak, jeżeli się dokłada takie lampy, w taki sposób, to ja bym chciał też powiedzieć, że Wilenko zrezygnowało z 9 albo 10 lamp i zmniejszyło po prostu tyle lamp, jak były zakładane nowe. Taki wniosek złożę o dostawienie lampy na początku Wilenka 29, 29a, gdzie powstał nowy budynek. Do tej pory był jeden budynek, nie potrzebowali, teraz powstał nowy budynek, tak samo jak w Szcząncu się budynek dołożył, to tak samo jak w Wilenku i poproszę o dostawienie tej lampy tym ludziom.

Pan R. Walkowiak - pan miał dostarczyć listę, które lampy wyłączyć i do dnia dzisiejszego nie dostarczył tej listy.

Pan J. Błażków - nie dostarczę tego wniosku, bo po prostu uważam, że 10 lamp Wilenko zlikwidowało, to tą jedną wójt może dołożyć.

Pan R. Walkowiak - ale pan mówił, że za dużo było.

Pan J. Błażków - niestety, było za dużo, zlikwidowałem 10 lamp

Pan R. Walkowiak - kiedy pan zlikwidował?

Pan J. Błażków - jak nowe były, sam się podpisywałem pod tym, żeby tyle lamp zostało.

Pani W. Sieńkowska - proszę bardzo, kto jest za przyjęciem wniosku pana radnego Janusza Błażków?

Wyniki głosowania: 8za, 1 przeciw, 4 wstrzymało się.

Pani E. Baranowska - ale budżet nie uchwalony.

Hałas, niezrozumiała część nagrania.

Pan R. Walkowiak - na oświetlenie mamy pewną kwotę przeznaczoną, przypomnijcie sobie, na ostatniej sesji, czy komisji ustaliliśmy, że mamy środki na oświetlenie i część tych

środków będzie przeznaczona na oświetlenie, tak jak mówiliśmy tu jednej lamy albo dwóch na tym folwarku i w Myszęcinnie koło baru w lewo i tam w pierwszej kolejności te środki pójdą. Jeżeli coś zostanie, możemy porozmawiać o następnym zadaniu, tak żeście ustalili i taka została przyjęta decyzja.

Pan J. Wencel - myśmy nie rozmawiali żeby solary stawiać, kto ustalał?

Pan J. Wencel - ale za to nic pan nie będzie płacił, nie musi pan robić dokumentacji projektowej.

Pani W. Sieńkowska - ogłosiła przerwę.

Po przerwie

W czasie przerwy posiedzenie opuścił pan K. Sołtysik

Pan R. Walkowiak - mieliście państwo rozpiszę tutaj drogi niewykraczające i tam planujemy też 220 m. zrobić z płyt betonowych, tu gdzie jest ten bar Vika wzdłuż tego parku, jak chcecie, to możemy przenieść gdzie indziej, na Myszęcinek albo do Smardzewa. Trzeba powoli się rozszerzać, przecież w Myszęcinnie jedna droga asfaltowa, druga droga asfaltowa, nie wszystko od razu. Kanalizację musimy robić, mamy wniosek za 700 tyś. następny etap i chcemy jeszcze, coś nam tam zostanie i będziemy rozmawiać może za 400,500 tyś następny odcinek kanalizacji w Szczañcu. Chcemy wykorzystać maksymalnie co się da, przestańmy sobie do gardeł skakać w takich sytuacjach. Przecież to dla nas wszystkich jest robione.

Pan Piotr Ambroży - ja zgodnie ze swoim wnioskiem, to co było na komisji, chciałbym jeszcze raz poddać pod głosowanie. Stawiam wniosek o obniżenie diet radnych ze 150 do 100 zł, a dla pani przewodniczącej do 250 zł.

Pani W. Sieńkowska - kto jest za wnioskiem pana Ambrożego o obniżeniu diet radnych?

Wyniki głosowania: 5 za, 8 przeciw, 0 wstrzymujących się

Pani W. Sieńkowska – proponuję w takim razie może wniosek o podniesienie do 1000 zł

Pan J. Błażków - no niestety można by było, duże wydatki mamy.

Pani W. Sieńkowska - proszę bardzo, panie Januszu, proszę postawić wniosek. Może ktoś z państwa zaproponuje, może ja zaproponuje o podniesienie diet radnych.

Pan Janusz Błażków - stawiam wniosek na podniesienie diet radnych na 500 zł.

Pani W. Sieńkowska - kto jest za wnioskiem pana J. Błażków o podniesienie diet do wysokości 500 zł?

Wyniki głosowania: 2 za, 5 przeciw, 6 wstrzymujących się

Pan J. Wencel – chodzi mi o tę naszą salę GOK, może podnieść inną koncepcję, bo ta sala już stoi 7 lat, może zmienić, tą salę zrobić i będziemy mieli większą, Ośrodek Pomocy przenieść

tam, a tutaj byśmy mieli większą, a tak sala stoi pusta. Tam będzie wojna cały czas, tam wygłuszyacie, zrobicie i tak będzie wszystko słychać.

Pan J. Starzyński - nic nie będzie, bo kto wygłusza w Warszawie, kto wygłusza wzdłuż kolei, nie ma takiego prawa. Jak się mieszkańcom nie podoba, to niech się wyprowadzi na Bolewiny, gdzie jest spokój.

Pan R. Walkowiak - nie jest tak, że jest goła ściana, tam jest wygłuszenie, tam są warstwy wygłuszające.

Pani W. Sieńkowska - a co z biurem rady panie wójcie? Pan zaproponował przeniesienie do domu kultury, to może zmodernizujemy troszeczkę pana wniosek i przeniesiemy bibliotekę do domu kultury?

Pan R. Walkowiak - a tu co ma być?

Pani W. Sieńkowska - a tu byśmy zrobili biuro rady, tu na dole wójt powinien przyjmować i sekretariat.

Pan R. Walkowiak - to już jak pani będzie wójtem to zrobi.

Pani W. Sieńkowska - panie wójcie, niech się pan nie martwi co ja zrobię, jak ja będę wójtem, bo ja nie będę potrzebowała pomocy, na pewno sobie dam radę.

Pani K. Branicka - panie wójcie, po co ta dygresja?

Pani W. Sieńkowska - panie wójcie, kogo ludzie wybiorą, może pana wybiorą

Pan R. Walkowiak - nie wiem, zobaczymy

Pani W. Sieńkowska - tak, tak ludzie wybiorą i to trzeba uszanować i to uszanujemy.

Pan R. Walkowiak - czas pokaże pani przewodnicząca.

Pan J. Wencel - ja jeszcze odnośnie tych wniosków pana Sokołowskiego, mi to coś w ogóle nie gra taka sytuacja. Tu wniosek wpływa taki, tu głosowany, odrzucany. Był wniosek złożony o obniżenie tych śmieci, był wniosek złożony o obniżenie kanalizy do 9 zł. Jak nie może przejść taki wniosek i uchwała na sesji? Człowiek słucha tych różnych programów, na sesji w Gorzowie zgłasza wniosek, przyjęty, obniżyli, nikt tam nie robi zadymy, księgowa raz, raz poprawiła w ciągu pół godziny, przerwa i dalej sesja trwa i nie trzeba robić takiej zadymy. Nas się blokuje na siłę.

Pani W. Sieńkowska - panie Józefie, już panu odpowiadam, zwróciłam się do pana wójta pisemnie o przygotowanie projektów uchwał dotyczących złożonych wniosków i otrzymałam odpowiedź pana wójta w sprawie uchwały XXXVI/247/10 z dnia 30 czerwca 2010 r. wniosek nie został rozpatrzony, pan wójt odpowiada.

Pan R. Walkowiak - pani mówi o jakim wniosku?

Pani W. Sieńkowska - ja mówię tutaj, to jest wniosek dotyczący przygotowania projektów dotyczących rozbudowy planów, dotyczących rozbudowy świetlicy w Wilenku. Drugie pismo dotyczące obniżenia stawek za wywóz śmieci, też pan wójt odpowiada, że wniosek nie podlega wykonaniu.

Pan J. Wencel - ja tutaj stawiam wniosek, ja naprawdę nie wiem gdzie to skierować, czy do radcy prawnego, czy do wojewody.

Pani W. Sieńkowska - dlaczego, już panu odpowiadam, takie projekty przygotowuje pan wójt. W związku z tym zwróciłam się do pana wójta.

Pan R. Walkowiak - żeby była jasność, na dokumentację projektową można było składać, na wszelkie projekty itd. związane inwestycje, do 15 września, taką mamy uchwałę, państwo tą uchwałę przyjęliście. To jest wasza uchwała i w związku z tym proszę się tego trzymać, to jest raz. Drugie, jeżeli chodzi o śmieci, nie ma czegoś takiego, że ktoś nie chce, albo ma złą wolę, ja bym też chciał, żeby śmieci kosztowały 2 złote, czy 5 złotych, ale jest jasna sytuacja, nie można brać tylko do kalkulacji śmieci to co bierze przewoźnik, który odbiera śmieci. Trzeba wszystkie składniki wziąć i te wszystkie składniki należy dodać i podzielić przez liczbę mieszkańców, tą sumę i wychodzi nam składka, taryfa. Nie może być tak panie Sokołowski, że pan bierze tylu mieszkańców ilu jest zameldowanych, pan dzieli tylko koszty tego, co przewoźnik pobiera i wychodzi panu dwa złote mniej. Nie może być tak, ponieważ bilans wszystkich kosztów musi się zamknąć w tej jednej całości. A jeżeli cokolwiek by zostało, a jeżeli zabraknie, to będziemy musieli dołożyć, a jeżeli zostanie, to i tak zostanie w tym budżecie gospodarki śmieciowej i wtenczas te pieniądze. Przepraszam panią, czy pani chce słuchać pani przewodnicząca?

Pani W. Sieńkowska - tak panie wójt, słucham pana, tylko powiem szczerze, że gdyby wniosek pana Ambrożego o obniżeniu diet przeszedł, to pan wójt też by odpisał, że wniosek nie podlega rozpatrzeniu.

Pan R. Walkowiak - ale to wy podjęliście tą decyzję.

Pani W. Sieńkowska - no i my podjęliśmy wniosek większością o obniżeniu stawek śmieci.

Pan R. Walkowiak - co innego jest budżet, który został państwu przedstawiony i dyskusja była, jeżeli w budżecie się zmieścicie, to proszę bardzo. Te wszystkie składniki spowodowały, że stawka jest taka a nie inna, my przyjęliśmy do gospodarki śmieciowej i tak nie przyjęliśmy jeszcze wszystkich mieszkańców zameldowanych, bo założyliśmy sobie, że zawsze będzie zaniżona, trzeba zaniżyć, bo tak to funkcjonuje. Założyliśmy 3.374 osoby, a zadeklarowanych jest 3100 i już jest mniej. Założyliśmy sobie, że będzie 50/50, że będzie selektywna i mieszana, a na dzień dzisiejszy ludzie nie chcą selektywnej zbiórki, nie chcą oszczędzać, wolą płacić 12 zł za zmieszaną niż 9 zł. 70% płaci za zmieszaną 12 zł, a ok. 30% płaci za selektywną 9 zł. można wejść sobie na stronę i popatrzeć jak jest w innych miejscowościach i innych gminach jakie są stawki. Nasze nie należą do najwyższych, są może po środku lub trochę niżej niż po środku i wcale nie są wysokie.

Pani W. Sieńkowska - pan wójt już o tym mówił, wszyscy o tym wiedzą, dziękuję bardzo.

Pan R. Walkowiak - ja nie skończę, dopóki mi pani nie da powiedziec, dopóki nie wybudujemy PSZOK-u, który będzie kosztował nas ok. 200 tys. i nie wiem czy się

zmieścimy. Gdybyśmy ten punkt już mieli wybudowany, to asne, że te pieniądze weszłyby w taryfę, w składkę by weszły i ta składka byłaby niższa, ale ten punkt PSZOK musimy wybudować ze środków zgromadzonych na gospodarkę śmieciową. Natomiast jeżeli chodzi o podatek rolny, to państwo podatek rolny żeście ścieli o prawie 100 tys., no nie ważne to zrobione już i podjęta uchwała. Jeżeli chodzi o ścieki, to ścieki też są na poziomie tego roku, nie są zmienione i myślę, że to, co można było, to wyszliśmy do mieszkańców i nie podwyższaliśmy praktycznie w żadnej dziedzinie, a w podatku rolnym jeszcze spadło.

Pani B. Amrogowicz – ze względu na to, że były to odpowiedzi kierowane do pani i na pani ręce, ale dla całej rady gminy, ja bym proponowała jednak, żeby odpowiedzi, które są udzielane, były udzielane w całości, nie tylko końcówka wypowiedzi pana wójta, tylko cała uzasadnienie, dlatego, że tam jasno jest wskazane dlaczego te wnioski nie przeszły. Żeby jednak odczytać całość pisma, żeby była jasna sytuacja na co się pan wójt powołuje i dlaczego taki wniosek nie mógł być uwzględniony.

Pani W. Sieńkowska - a ja wracam do tego, co powiedział pan Józef, wniosek przegłosowany większością radnych.

Pan R. Walkowiak - czy państwo pokazaliście dodatkowe dochody, żeby można było to zrobić?

Pan B. Amrogowicz - projekt budżetu, zgodnie z procedurą państwu został przekazany w odpowiednim momencie, został zaopiniowany pozytywnie przez RIO, mieliście państwo obowiązek ustalić go do końca roku kalendarzowego, tylko w uzasadnionych przypadkach, nie wiem czym będziemy się tłumaczyć RIO, co to za uzasadniony przypadek.

Pani W. Sieńkowska - na 10-tego, powiem tak mówiliśmy o zorganizowaniu 10 -tego takiej sesji noworocznej i miała być ona w Wolimirzycach, ale tutaj pan J. Skrzydłowski z kołem gospodyń poinformowali nas, że niestety wyremontowana świetlica i kominek nie są w stanie ogrzać Sali i gdyby się zdarzyło, że będzie mróz, to tam będzie zimno i w związku z tym bardzo przepraszają, ale nie podejmą się odpowiedzialności zorganizowania gdyby miało się okazać, że sala będzie zimna i nienagrzana. Zostaniemy przy koncepcji zorganizowania tej sesji tutaj u nas w siedzibie rady, czyli w Szcząncu, tylko czy uchwalimy ten budżet?

Pan D. sokołowski - warunki są znane ogólnie.

Pani W. Sieńkowska – tam była propozycja zorganizowania tej sesji na 16.00, na godzinę 17.00 mielibyśmy zaprosić gości, jak państwo na obecną chwilę widzą to, że tak powiem w odniesieniu czasu. Powiem tak, jeżeli będzie budżet, to go uchwalimy, jeżeli nie, to go nie uchwalimy.

Pan R. Walkowiak - budżet jest.

Pani W. Sieńkowska - ale ze zmianami zaproponowanymi.

Pan D. Sokołowski - rada go nie zaakceptowała, więc go nie ma.

Pani B. Amrogowicz - proszę państwa, jeżeli mamy zmiany, które powodują zmniejszenie dochodów, zwiększenie wydatków i powiększenie się deficytu, to takie wnioski nie mogą być.



Pan D. Sokołowski - nikt nas o budżet nie pytał, więc on nie będzie akceptowany.

Pani W. Sieńkowska - powiem tak, będzie uchwała odnośnie śmieci i Wilenka, będzie zatwierdzony budżet.

Pan D. Sokołowski – piłka jest postronnie urzędu gminy.

Pani B. Amrogowicz - my zrobiliśmy wszystko zgodnie z prawem.

Pani W. Sieńkowska - my postawiliśmy wnioski, które zostały większością przegłosowane. Czyli 10 stycznia, godz. 16.00, posiedzenie, na godz. 17.00.

Pani Mirka zgłasza, że nie zdąży do 10-tego protokołu przygotować. Czyli 15-tego środa?

Pan J. Starzyński - wstępnie może, ale trzeba się zorientować z żoną, czy oni nie mają jakiś zajęć.

Pani W. Sieńkowska - szanowni państwo, albo teraz ustalcie.

Pan J. Wencel -17-tego.

Pani W. Sieńkowska – czyli w takim razie wstępnie ustalimy tak, skontaktujemy się z panią kierownik. W takim razie, skoro pani Mirka mówi, że nie zdąży na pewno, w takim razie 17 stycznia godz. 15.00, gości zaprosimy na godzinę 17.00

Do pkt. 13

W. Sieńkowska - wobec wyczerpania porządku obrad posiedzenie XXXIX zwyczajnej sesji uważam za zamknięte. Sesja zakończyła się o godz. 13.00.

Protokół sporządziła:

Mirosława Dudek

Przewodnicząca Rady Gminy


Wiesława Sieńkowska